

Zawieszany wielozadaniowy zębony agregat uprawowy POM Brodnica Zeta 3,0

TEST

Na falistej ramie



Tekst i zdjęcia: Przemysław Olszewski

W zeszłym roku na nasz redakcyjny poligon testowy po raz pierwszy zawitał czterobelkowy kultywator. Ze ścierniskiem po pszenicy zmierzył się agregat Zeta ze stajni POM Brodnica należącej do grupy Krukowiak.

Narzędzie to znane było wcześniej pod szyldem Meteor. Zmiana nazwy agregatu związana była z ubiegłorocznym przejęciem firmy POM Brodnica przez znanego producenta opryskiwaczy z Brześcia Kujawskiego.

Głębokość robocza w przedziale 3-25 cm

Do naszego testu dostarczono narzędzie o szerokości roboczej 3 m i masie wynoszącej 1,3 t. Agregat Zeta w pod-



Elementami roboczymi testowanego agregatu były gęsiostópki o szerokości 17 cm. Zalecane są one przy pracy na ścierniskach i podczas poprawiania przedsiewnego.

stawowej kompletacji, czyli z rurowym wałem doprawiającym, waży 900 kg. Testowy egzemplarz był uzbrojony jednak w znacznie cięższy gumowy wał pierścieniowy, a ponadto w umieszczone za nim zgrzebło. Takie wyposażenie narzędzia nie stawiało większego wyzwania przed trzypunktowym układem zawieszenia ciągnika, jednak odbiło się na stabilności zestawu podczas dynamicznego pokonywania uwrocia. Jednocześnie jazda i unoszenie agregatu o długości 3,6 m powodowały podrywanie przednich kół solidnie dociążonego ciągnika. Zeta została zagregowana z dwoma różnymi kołmi pociągowymi ze stajni Zetora. Jednym z nich była ważca blisko 5 t Proxima 80 Plus. Drugi ciągnik – Proxima 80 Power – był o 300 kg cięższy. Oba Zetory legitymowały się mocą znamionową i zarazem maksymalną wynoszącą 77 KM. Ciągniki te miały tylny podnośnik drugiej kategorii o szczytowym, mierzonym w osiach końcówek dolnych ciężkiej udźwigu równym 4,2 t.

Agregat Zeta to najbardziej wszechstronne narzędzie w ofercie POM-u Brodnica. Jest on dedykowany zarówno do uprawy późniejszej, podstawowej, jak i przedsiewnej. W pierwszym i ostatnim przypadku zęby Zety wyposażone są w szerokie na 17 cm gęsiostópki. Ta-

kie elementy robocze pozwalają pracować agregatem na głębokość roboczą w przedziale 3-10 cm. Przy bezorkowej uprawie głównej na końcach zębów znajdują się proste redliczki. Dłuta o szerokości 40 mm umożliwiają spulchnianie gleby na głębokości od 10 do maksymalnie 25 cm, jednak wyłącznie na stanowiskach lekkich i średnich.

19 zębów przy 3 m szerokości

Przyjrzyjmy się bliżej budowie brodnickiego agregatu. Uwagę z pewnością przykuwa falisty profil ramy. Nietypowy kształt czterech podłużnic konstrukcji nośnej to jedynie zabieg stylistyczny. Rama ma sześć belek poprzecznych. Dwie z nich są masywniejsze i osadzone wyżej. Stanowią one miejsce mocowania elementów odpowiedzialnych za regulację położenia ramion wału doprawiającego. Do tylnej przyspawane są zastrzały usztywniające koźła zawieszenia. Pozostałe cztery belki służą jako szkielet nośny dla elementów roboczych. Ich rozstaw jest nieco zróżnicowany i wynosi w przypadku dwóch pierwszych rzędów ok. 50, zaś kolejnych – 60 cm. Na trzymetrowym agregacie rozmieszczonych jest łącznie 19 zębów. Tworzone przez nie śla-